Lawa

VNM

Dla wszystkich co czekali na to wybuchanie, zgadniesz?
Etna, co? Ta menda nie ma bata na mnie
Składam ładnie, będę robił rap aż padnę
Wieko trumny, słabym wystawię fucka na dnie
Ale jeszcze nie kończę, lepiej weźcie te
Krowy, mówią, że są święte, ja bezczeszczę je
Tron starego, pokolenia, ty dość tego
Dla dinozaurów flow te to jak cios w ego
To najmłodszy z najlepszych, VNM
Całe dnie od lat tych paru lawę tu lałem w ten
Kabel od majka, milion Fahrenheita
Idź się ochłodź, na jebany kaukaz, w samych sandałkach
Czuję się tak jak myślał Pezet
Chcesz mnie zabić, bo mój rap to najwyższy szczebel
Ja chciałem mieć label, wejść wreszcie na next level
A kiedy pisałem wiedziałem, że będę best ever

Kiedy wchodzę na majk to jest lawa
Kiedy czujesz ten vibe to jest lawa
I kiedy płonie te flow to jest lawa
Oni wiedzą, że jak gramy każda lama tu pada na zawał
I kiedy jadę ten track to jest lawa
I kiedy wali się dach to jest lawa
Bo kiedy gramy ten rap to jest lawa
Gorętszego niczego nie ma, kurwa zróbcie hałas

Pokaż mi drugiego, który na majku tak ryj wydziera
Amplituda płacze jak jadę bez limitera
To jest skillów era
Lamy wpierdalam jak Chocapic i Cheerios, było? to Cini Minis teraz
Niuniom po koncertach taguje pod mini teraz
Albo na cyckach, albo nad nimi nieraz
Bo widzą mnie na TV teraz
Ale nie wiedzą ile punch'y wyjebałem żeby być tu teraz
Hejty piszczą, każdy o mnie wiele wie
Ty, ja i tak pierdolę telenowele te
Bo na każdego kto przez zęby tu strasznie cedzi
Ja rzygam, patrz, leci na niego Puff jak Daddy
Choć daję flow fejm
Wolałbym zarabiać cash jako noname
Nawet jakbym go wziął mniej
Ale nie żalę się synu, niech leci show, ej
Kieliszki w górę, nikt nie wylewa za kołnierz

Kiedy wchodzę na majk to jest lawa
Kiedy czujesz ten vibe to jest lawa
I kiedy płonie te flow to jest lawa
Oni wiedzą, że jak gramy każda lama tu pada na zawał
I kiedy jadę ten track to jest lawa
I kiedy wali się dach to jest lawa
Bo kiedy gramy ten rap to jest lawa
Gorętszego niczego nie ma, kurwa zróbcie hałas

W UK'eju przez rap chlałem na max, stany lęku to był dramat tam
Stany zwątpienia w to co ta wyprawa da
Depresja od nocy do rana, ta
Dzisiaj jestem ponad tym, ponad tymi stanami; Kanada, ta

Uratuję ten rap, ziom, obiecuję ci to
Komu psuję plany, lata koło chuja mi to
Liczą moje rymy, mózgi im puchną
Nie musisz być Pitagorasem, żeby wiedzieć, że muszę wybuchnąć
To jest blow up, VNM nowa szkoła
Sprawdź karierę J Cole'a, moja to jej follow up
Robię show up, dupa dostaje fioła
Jej kolo na majku tylko się dusi, boa
I zapamiętaj, rapy jadę zawsze dla hajsu
I jestem królem w te jebane scrabble na majku
Ze Sierra Leone nic się nie wydostanie?
Powiedz im, że zgubili jeden diament, VNM

Kiedy wchodzę na majk to jest lawa
Kiedy czujesz ten vibe to jest lawa
I kiedy płonie te flow to jest lawa
Oni wiedzą, że jak gramy każda lama tu pada na zawał
I kiedy jadę ten track to jest lawa
I kiedy wali się dach to jest lawa
Bo kiedy gramy ten rap to jest lawa
Gorętszego niczego nie ma, kurwa zróbcie hałas

Tištěno z pisnicky-akordy.cz Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!